

W niedzielę, 12 lipca wybieramy w ponownym głosowaniu Prezydenta RP. Lokale wyborcze będą czynne od 7.00 do 21.00.

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 28 (367) 10 lipca 2020

www.LZG24.pl

Drodzy Czytelnicy!

Następny numer „Łącznika Zielonogórskiego”
ukaze się za dwa tygodnie,
w piątek, 24 lipca.
Życzymy Wam udanych wakacji!
Redakcja

Muzy kuszą impresami pod chmurką

Miłośnicy kultury i rozrywki z powodzeniem odnajdują się w nowej, „koronawirusowej” rzeczywistości. Imprezy przeniosły się pod przysłowiową chmurkę, a ich goście potrafią świetnie się bawić, zachowując przy tym bezpieczny dystans. Spotykamy się więc na kameralnych koncertach na Placu Teatralnym, oglądamy spektakle Lubuskiego Teatru na plaży w Dąbiu, ostatnio mieliśmy okazję zasmakować muzycznej uczt w Ogrodzie Botanicznym... Lato w mieście nie musi być nudne!

Co jeszcze czeka nas w lipcu? >> 5



W sobotę odbył się pierwszy z cyklu Koncertów Botanicznych w ramach Lata Muz Wszelakich. W Ogrodzie Botanicznym zabrzmiały utwory Osieckiej, Niemena i Sojki.
Fot. Igor Skrzyczewski/UM

Zaprosimy inwestorów do nowej strefy

Radni przyjęli nowe studium zagospodarowania przestrzennego miasta. Zmiany, jakie się szykują to m. in. utworzenie nowej strefy przemysłowej przy trasie S3 i jej łączniku z os. Pomorskim. Właśnie ta sprawa wywołała największą dyskusję podczas wtorkowej nadzwyczajnej sesji rady miasta.

Ostatnia sesja rady miasta przebiegała spokojnie, radni głosowali głównie nad technicznymi uchwałami. Do dyskusji włączyli się dopiero przy uchwale w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Zielonej Góry. Radny niezrzeszony Paweł Zalewski zaproponował, żeby rozdzielić punkty zawarte w studium i nad każdym z nich pochylić się osobno. - Nie da się rozdzielić studium na poszczególne elementy. Głosujemy nad całością zmian - wyjaśnił prezydent Janusz Kubicki.

Zmiany w studium dotyczyły m.in. przekształcenia terenów po byłych zakładach Zasta-

lu na funkcję nie tylko produkcyjną, ale również umożliwiającą budownictwo mieszkaniowe oraz usługowe, w tym wielkopowierzchniowe obiekty handlowe oraz utworzenia nowej strefy przemysłowej przy trasie S3. Chodzi o blisko 400 hektarowy teren położony po wschodniej stronie obwodnicy, oddzielony od os. Pomorskiego ogródkami działkowymi oraz torami kolejowymi. W całości pokrywa go przemysłowa uprawa sosny. - Popieram zmianę Zastalu, jednak mam wątpliwości, co do zmiany studium pod strefę przemysłową. Ten projekt wymaga sprawdzenia, jest tam niewielka odległość od osiedli,

mieszkańcy korzystają z terenów leśnych - argumentował P. Zalewski. Podobne obawy wyraził Jacek Budziński, radny PiS. - Dyskusja na ten temat toczy się już od kilku lat. Projekt mogę poprzeć tylko częściowo - stwierdził.

Radnym odpowiedział prezydent Kubicki. - Kończy się miejsce w strefie w Nowym Kisielinie. Jeśli nie rozpoczniemy prac nad nową strefą, stracimy inwestorów. Studium, które dzisiaj uchwalamy, to dopiero pierwszy dokument mówiący o kierunkach zmian. Rozumiem, że trudno jest podejmować decyzję dotyczącą tak mocnej ingerencji, ale las rosnący w miejscu, o którym roz-

mawiamy i tak jest przeznaczony do wycięcia przez Lasy Państwowe. Rozwój miasta jest nam potrzebny i strefa przy S3 również jest potrzebna - tłumaczył J. Kubicki.

Z potrzebą rozwoju miasta zgodził się radny PO, Sławomir Kotylak, jednocześnie przedstawiając swoje wątpliwości. - Strefa gospodarcza jest nam bardzo potrzebna. Jestem za tym, by wykorzystać potencjał tego miejsca. Zastanawiam się jednak, czy nachylenie tego terenu pozwoli na budowę przez dużego inwestora np. fabryk produkcyjnych. Jeśli tak - jestem jak najbardziej za. Natomiast jeśli teren miał być dzielony na małe

działki dla mniejszych przedsiębiorców, to wydaje mi się, że możemy poszukać w mieście bardziej atrakcyjnego miejsca - podsumował S. Kotylak.

Wiceprezydent Dariusz Lesicki przypomniał, że studium dotyczy kierunków rozwoju, a dopiero później będą uchwalane plany miejscowe, jednak rozmowy z inwestorami już trwają. - Studium to dokument nadrzędny, chcemy pokazać zielone światło inwestorom zewnętrznym. Jeśli go nie zobaczą, to do Zielonej Góry nie wrócą - powiedział D. Lesicki.

Ostatnim wątkiem dotyczącym studium były pytania Marcina Pabierowskiego, radnego

PO, o dostęp w strefie do kolei oraz zapewnienie buforu leśnego od os. Pomorskiego. - Przed uchwalaniem planów zagospodarowania przestrzennego będą plany badań ekologicznych. Jeśli chodzi o komunikację, planujemy pętlę autobusową, powstanie też przystanek kolejowy, można również zrobić bocznice kolejową - odpowiedział prezydent Kubicki.

- Zapewnienia o nowych punktach komunikacyjnych to dobry impuls dla rozwoju miasta. Będę głosował za - zakończył dyskusję M. Pabierowski.

Ostatecznie nowe studium zagospodarowania przestrzennego przyjęto większością głosów. (ap)

W ZIELONEJ GÓRZE

Rapujący urzędnicy

W kącie poszły zakłady i marynarki! - Nasze miasto to Zielona, przed covidem jest chroniona! - rapują w teledysku pracownicy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Doskonale odnaleźli się w tej roli szczególnie, że przyświecał im szczytny cel - wsparcie służby zdrowia w walce z koronawirusem.

Teledysk powstał w ramach ogólnopolskiej akcji muzycznej #Hot16Challenge2. - Zostaliśmy nominowani przez zielonogórskie Wodociągi i Kanalizację i przyjęliśmy wyzwanie. Podeszliśmy do siebie z dy-



Teledysk można obejrzeć na: https://www.youtube.com/watch?v=Wpu7IU7PVGw&feature=emb_title
Fot. Igor Skrzyczewski/UM

stansem i poczuciem humoru. Wspólne śpiewanie od stresowało nas i mam nadzieję, że zachęciliśmy innych do pomocy. Jestem dumny ze swoich pracowników, którzy z wielkim entuzjazmem podjęli się tego zadania - wyznał Rafał Bukowski, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze.

Autorami tekstu są pracownicy ZGM, teledysk nagrywany był m.in. w Ogrodzie Botanicznym, Zielonogórskim Ośrodku Kultury oraz na ulicach miasta.

- Zaśpiewanie piosenki i nagranie teledysku okazało się doskonałą formą integracji pracowników ZGM i świetnie się przy tym bawiliśmy. Udział w tym przed-

sięwzięciu sprawił nam dużo radości i liczymy, że przyniesie zamierzony efekt - mówi Paweł Wysocki, kierownik Działu Utrzymania Budynków w ZGM.

Piosenkę wykonali: Rafał Bukowski, Katarzyna Hrechorecka, Paweł Wysocki, Emilia Helik-Chawrył, Monika Jasiczek-Olejnik, Iwona Zegzuła, Katarzyna Matuskiewicz, Anna Tyszkiewicz, Magdalena Odważna, Alicja Kuliczowska, Sławomir Kremens, Ewa Kouluszek, Jolanta Zalewska, Renata Kozińska, Agnieszka Puchan-Kasińska, Natalia Błazucka.

ZGM nominuje: ZGK Zielona Góra, POMAK SP. Z o.o. w Czerwieńsku, ZGM Gorzów Wielkopolski. (dg)

PREZYDENT NA 96 FM

index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIwersytetu Zielonogórskiego

KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30

tel. (68) 326 96 96

ZIELONA GÓRA

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Wraca... a jednak nowe Biennale Zielona Góra

Po 24 latach do Winnego Grodu wróci duchowy bankiet na miarę Biennale Sztuki Nowej i wcześniejszego Złotego Grona. W karcie dań - polska i międzynarodowa sztuka współczesna. W tle - być może ciąg dalszy epidemii.

Artystyczne wystawy i sympozja Złotego Grona mają prawo pamiętać tylko starsi mieszkańcy Zielonej Góry. Odbywały się w latach 1965-1981.

- Rzeczywiście, pamiętam je słabo. Byłem wtedy licealistą - przyznaje Wojciech Kozłowski, dyrektor Galerii BWA.

Z pamięcią o Biennale Sztuki Nowej jest już lepiej, odbywało się w latach 1985-1996.

- Od ostatniego Złotego Grona do pierwszego Biennale Sztuki Nowej minęły raptem cztery lata, a jakby przeleciała epoka. Ze względu na stan wojenny pracowaliśmy w zupełnie zmienionych warunkach - mówi W. Kozłowski, który podczas pierwszych edycji biennale był już w ścisłym gronie jego organizatorów. Dziś wspomina: - W pamięci szczególnie utkwiła mi wystawa kilku malarzy związanych z warszawską formacją Grupa. Zrealizowaliśmy ją na zielonogórskim dworcu PKP. Wielkie obrazy zawisły wysoko nad kasami. Jeden, dzieło Włodzimierza Pawlaka, musieliśmy ściągnąć po interwencji cenzury. Obraz nazywał się: „Strumień wody kolońskiej i rosyjskiej”. Ta wystawa jest również przykładem na to, jak ze sztuką można wyjść w przestrzeń społeczną.

Autorka tej publikacji z tamtych czasów zapamiętała... druty. Dziwnie zaawieszone przed Galerią BWA, wszechobecne na krzewach, drzewach, gdzie się dało...

- A były buty na tych drutach? To musiała być instalacja Dariusza Lipskiego, warszawskiego artysty. Zajęła całe przedpole naszej galerii



- Chcemy imprezę wyciągnąć w przestrzeń miasta, jak kiedyś - mówi Wojciech Kozłowski. - Zobaczymy, czy się uda...
Fot. Archiwum BWA

podczas pierwszego biennale w 1985 r. - wyjaśnia dyrektor.

Dużo więcej wspomnień i świadectw twórczego zamiętu, który w Zielonej Górze siał niegdyś artyści z całej Polski, można znaleźć w publikacji pt. „Przestrzeń społeczna. Historie mówione Złotego Grona i Biennale Sztuki Nowej” wydanej w 2014 r. przez Fundację Salony.

Teraz, po prawie ćwierć wieku przerw, zielonogórskie środowiska twórcze znów chcą trochę „zamieszać”. Wrócić do tradycji, którą w Zielonej Górze przed laty zbudowało Złote Grono i Biennale Sztuki Nowej. Niekwestionowaną autorką tego pomysłu jest prof. Paulina Komorowska-Birger z Instytutu Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego, która ma pełnić rolę jednego z kuratorów planowanego wydarzenia. To w jej głowie zakwitła idea powrotu dużej imprezy ze sztuką współczesną w roli głównej, która kiedyś była jednym ze znaków firmowych Zielonej Góry.

- Można postawić pytanie, jak ten przegląd sztuki współczesnej miałby wyglądać w mocno zmienionej i zdynamizowanej rzeczywistości. Odpowiedź niosą przykłady miast, które takie imprezy organizują. Na przykład, Documenta w Kassel. Tamtejszy przegląd sztuki współczesnej dał niewielkiemu i mało znaczącemu miastu w środkowych Niemczech potężną widzialność - mówi dyrektor BWA i dodaje: - Chcemy, by nasze biennale stało się elementem budowania tożsamości miasta na gruncie kultury. Wyślemy światu sygnał: w Zielonej Górze mieszkają ludzie, funkcjonują organizacje i instytucje, które są w stanie wziąć na siebie budowanie przestrzeni dla sztuki.

Biennale Zielona Góra ma pokazywać wszystko to, co w sztuce współczesnej, polskiej i międzynarodowej, jest ważne - deklarują organizatorzy. A jest ich kilku: przede wszystkim Instytut Sztuk Wizualnych Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zie-

lonogórskiego, już wspomniane BWA, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Fundacja Salony i miasto Zielona Góra, które finansowo dołoży swoją cegiełkę do organizacji imprezy. Na realizację projektu Biennale Zielona Góra resort kultury i dziedzictwa narodowego przeznaczył prawie 67 tys. zł dofinansowania.

- Chcemy imprezę wyciągnąć w przestrzeń miasta, jak kiedyś - mówi W. Kozłowski. - Zobaczymy, czy się uda...

Już zapowiedziano, że dzieła polskich i zagranicznych artystów zobaczymy w galeriach BWA, Rektorat, Nowy Wiek w MZL, PWW i w Fundacji Salony. Kiedy? Apełtyt na duchową strawę musimy nieco powstrzymać, bo Biennale Zielona Góra planowana jest po wakacjach, 15 października, a trwać będzie do 15 listopada br.

- Jeśli jednak epidemia pospuje nam szyki, a dziś musimy się liczyć z takim wariantem, całą imprezę przeniesiemy do sieci. Ale się odbędzie! - zapowiada W. Kozłowski. (el)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

W tym roku stawiamy na łąki

Jedni mówią, że miasto wygląda pięknie i dawno nie widzieli takiej różnorodności i tylu kolorów. Drudzy uważają, że wysyp naturalnych łąk kwietnych to nic innego jak zarastanie miasta chwastami... Zakład Gospodarki Komunalnej w tym roku ograniczył koszenie.

Już pod koniec kwietnia Zakład Gospodarki Komunalnej poinformował, że w tym roku zmieniają się zasady dbania o miejską zieleni. - Coraz bardziej zmienia się klimat. Globalne ocieplenie to nie jest mit. To się naprawdę dzieje i my postanowiliśmy zrobić coś, aby chociaż trochę ulżyć naszej Matce Ziemi - informuje Krzysztof Sikora, prezes miejskiej spółki. - Już w zeszłym roku ustaliliśmy, że minimalna wysokość, na jaką możemy kosić to 8 cm. W tym roku postanowiliśmy pójść o krok dalej i jeszcze bardziej zadbać o bioróżnorodność. To jest korzystne dla całej roślinności, ponieważ dłuższa trawa lepiej trzyma wodę, ale też zyskują owady i jeże.

Co się zmieniło? - Przede wszystkim dostosowaliśmy częstotliwość koszenia do warunków pogodowych - przekazuje Agnieszka Barczyk, kierownik działu utrzymania zieleni w ZGK. Spacerując po mieście fak-



- W tym roku postanowiliśmy pójść o krok dalej i jeszcze bardziej zadbać o bioróżnorodność. To jest korzystne dla całej roślinności, ponieważ dłuższa trawa lepiej trzyma wodę, ale też zyskują owady i jeże - mówią Krzysztof Sikora i Agnieszka Barczyk.

Fot. Piotr Jędrzura

tycznie można zauważyć, że zieleń wygląda inaczej niż rok temu. Skarpy przy Sulechowskiej czy te wzdłuż Zielonej Strzały nie były jeszcze koszo-

ne ani razu. - Jesteśmy w trakcie procesu prowadzącego do wyhodowania półnaturalnych zbiorowisk łąkowych i murawowych. Jest to proces, który

trwa kilka sezonów wegetacyjnych i wymaga ograniczenia koszenia do jednego lub dwóch w roku, w zależności od siedliska na jakim się znajduje - wyja-

śnia K. Sikora. - Trasa Północna, Zjednoczenia czy Wojska Polskiego spotykają się z kosiarką wtedy, gdy wysokość traw i roślin zagraża bezpieczeństwu.

Przy koszeniu pasów drogowych brana jest także pod uwagę ich szerokość. - Jeżeli jest duża, wykaszamy tylko przy jezdni, środek zostawiamy. Tak jest na przykład na ul. Wyszyńskiego przy Szkole Podstawowej nr 1. Także trawniki wokół rabat kwietnych wymagają częstego i regularnego koszenia, żeby je wyeksponować i zmniejszyć konkurencję o wodę - przekazuje A. Barczyk.

W mieście jest wiele miejsc rekreacyjnych, które także muszą być koszone, aby można było na nich wypoczywać. Podobnie sprawa wygląda ze ścieżkami rowerowymi i chodnikami. Tam gdzie jest możliwość, koszone są tylko obrzeża. ZGK dba w ten sposób o tereny miejskie. W Zielonej Górze jest jednak wiele miejsc, których właścicielami są spółdzielnie mieszkaniowe czy wspólnoty. Tam zasady koszenia mogą być zupełnie inne.

(am)

W ZIELONEJ GÓRZE

Spacer studyjny i kolejne plany

W przyszłym tygodniu czekają nas konsultacje Gminnego Programu Rewitalizacji, spacer studyjny m.in. wokół zamkniętego górnego pałacu w Ochli oraz dwie publiczne debaty o planach przestrzennego zagospodarowania.

Pałac w Ochli, często nazywany dworem, jest zabezpieczony i przed laty był remontowany. Nie ma do niego wstępu. Należy do Muzeum Etnograficznego. Zdaniem szefostwa muzeum, zarówno skansen jak i pałac znakomicie wpisują się w program rewitalizacji.

- Jest pomysł, by powstało tutaj Centrum Kultur Europejskich. W przyszłości w pałacu będą się odbywać wystawy, występy teatralne, koncerty i wydarzenia kulturalne - mówi Małgorzata Maśko-Horyza, dyrektor Departamentu Rozwoju Miasta. - Jak to może wyglądać w praktyce, chcemy sprawdzić podczas spaceru studyjnego, który organizujemy 16 lipca o godz. 17.00. Może przyjdzie każdy. Spotykamy się koło sklepu przy skrzyżowaniu ulic Ochla-Zielonogórska i Ochla-Kożuchowska. Będzie z nami dyrektor skansenu. Spacer zapowiada się ciekawie.

Muzeum proponuje rozbudowę sieci ścieżek rowerowych i ścieżek edukacyjnych

łączących m.in. skansen z pałacem. Teren ma być oświetlony. Mowa jest o nowych nasadzeniach i uruchomieniu w budynku kawiarni. Wpisany do rejestru zabytków pałac ma zacząć żyć. Szacowany koszt remontu to 10 mln zł.

Spacer studyjny po Ochli to jeden z elementów konsultacji zmian w Gminnym Programie Rewitalizacji. Otwarte spotkanie w tej sprawie odbędzie się 15 lipca o godz. 17.00 w budynku MOPS, ul. Długa 13. Jedną ze zmian w GPR jest rozszerzenie programu o kwestie związane z gromadzeniem wody. Zmiany klimatyczne powodują, że z jednej strony trzeba szybko odprowadzić wodę podczas gwałtownych opadów, równocześnie zachowując jej jak

najwięcej w różnego rodzaju zbiornikach.

Trwają też konsultacje nad zmianami w planach przestrzennego zagospodarowania. Przypominamy terminy.

1 Plan w rejonie ul. Stary Kisielin-Pionierów Lubuskich i ul. Stary Kisielin-Przedszkolna. Ewentualne uwagi do tego projektu są zbierane do 24 lipca br.

2 Plan dla północnej części Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Nowym Kisielinie. Głównym zamiarem tworzonego dokumentu jest wprowadzenie przeznaczenia usługowego i umożliwienie budowy Parku Technologii Kosmicznych. Na ewentual-

ne uwagi do rozwiązań przyjętych w projekcie planu jest czas do 3 sierpnia br.

3 Zmiany planu obowiązującego dla terenu położonego w Drzonkowie w rejonie ulic: Klonowa, Modrzewiowa i Olimpijska. Zmiana obejmuje wyłącznie część tekstową - zapisy w zakresie odprowadzania wód opadowych i roztopowych. Uwagi można składać do 24 lipca br.

4 Plan dla rejonu ul. Nowojędrzychowskiej. Projekt planu w głównej mierze sporządzany jest w celu umożliwienia realizacji zjazdów na posesję wzdłuż tej ulicy. Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi

w projekcie planu odbędzie się 14 lipca br. o godz. 14.00; uwagi do projektu planu można składać do 3 sierpnia br.

5 Plan dla rejonu ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Rozwiązania przyjęte w projekcie mają charakter porządkujący i służą przede wszystkim umożliwieniu realizacji nowych miejsc parkingowych w ramach programu Parkingi 1000+. Dyskusja publiczna odbędzie się 15 lipca br. o godz. 14.00; uwagi można składać do 31 lipca br.

Dyskusje odbędą się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 w pokoju nr 810.

(tc)

W ZIELONEJ GÓRZE

Rośnie tu nasieżał i storczyk kukułka

Tuż obok os. Mazurskiego przyrodnicy proponują utworzyć zespół przyrodniczo-krajobrazowy o powierzchni 68 hektarów.

- Taki wniosek właśnie złożyliśmy w urzędzie miasta - przyznaje niezrzeszony miejski radny Paweł Zalewski, który wraz z Sebastianem Pilichowskim z Ogrodu Botanicznego i z Marcinem Dziubkiem z Klubu Przyrodników przygotowali dokument. Dotyczy on terenów pomiędzy os. Mazur-

skim i Starym Kisielinem po obu stronach torów. Część proponowanego obszaru dochodzi aż do Szosy Kisielińskiej. Szkopuł w tym, że w planach to teren przeznaczony głównie pod budownictwo mieszkaniowe. To tutaj miały powstawać domy z rządowego programu Mieszkanie +, który zakończył się kląpą.

- Zakładam, że w ciągu miesiąca uda się nam spotkać z prezydentem oraz urzędnikami i będziemy mogli przedyskutować tę propozycję - planuje P. Zalewski i tłumaczy, że chodzi o pierwotny teren źródłiskowy, skąd wody podskórnie spływają dalej do Gęsni-



Od lewej: Marcin Dziubek, Paweł Zalewski i Sebastian Pilichowski

Fot. Tomasz Czyżniewski

ka. - Dawniej ten obszar był o wiele większy. Kurczy się. Gromadzi się tutaj woda głównie z opadów na Wale Zielonogórskim. Pobliskie osiedla są wyniesione i to z nich spływa tutaj woda.

Przyrodnicy uważają, że w dobie zmian klimatycznych powinniśmy dbać o takie tereny i znajdujące się na nich łąki.

- Mamy tutaj niezwykle cenne relikty stanowiące dwóch gatunków storczyków: listera jajowatego i kukułki szerokolistnej. Rośnie tutaj również nasieżał pospolity, roślina starsza od paproci. Nie można dopuścić do tego, by zniknęły - apeluje S. Pilichowski.

- Powinniśmy zostawić miejsca, gdzie przyroda sama może się swobodnie rozwijać. Już w 2008 r. wnioskowaliśmy, że istniejący przy ul. Mrągowskiej łąg źródłiskowy nie może być zabudowany. Wtedy doszło do kompromisu - przypomina M. Dziubek.

Co ciekawe, tereny te 20-30 lat temu wyglądały inaczej. Od tego czasu część łąk opanowały drzewa i krzewy. Dlatego przyrodnicy zakładają, że człowiek powinien ingerować w to, co się tutaj dzieje, np. karczując bardziej inwazyjne gatunki, które mogą zagrozić istnieniu cennych storczyków.

(tc)

Galeria rośnie jak na drożdżach

W Focus Mall prace budowlane trwają na całego. Mostostal Warszawa, wykonawca rozbudowy zielonogórskiej galerii handlowej, nie zwolnił tempa pomimo epidemii.

Głównym celem rozbudowy jest zwiększenie miejsc parkingowych dla klientów centrum handlowego. Na razie, po zakończonej adaptacji budynku położonego na rogu ulic Wrocławskiej i Sienkiewicza, zyskali oni dwupoziomowy parking z 353 miejscami postojowymi. Trwa drugi etap rozbudowy - na terenie głównego parkingu pod chmurką, po którym od dawna nie ma już śladu, od wielu miesięcy jak na drożdżach rośnie nowy wielopoziomowy budynek. Nowe mury widać już z perspektywy sąsiednich ulic. Powstaje tu garaż na blisko 1300 miejsc postojowych, przeplatany dodatkową częścią galerii. W efekcie modernizacji Focus Mall zwiększy swoją powierzchnię przynajmniej dwukrotnie i zyska ponad 1200 miejsc parkingowych. Wykonawca nie zwolnił tempa prac podczas epidemii i rozbudowa - jak zapewnia - przebiega zgodnie z planem. Mostostal chce dochować planowanego terminu zakończenia prac, wyznaczonego na czwarty kwartał br.

- W pierwszym etapie oddany zostanie nowy parking na poziomie 2, prowadzący do niego pasaż i miejsca postojowe na zewnętrznym parkingu od strony zachodniej. Łącznie 300 miejsc postojowych -



Na dawnym parkingu pod chmurką jak na drożdżach rośnie trzeci budynek Focus Mall

Fot. Piotr Jędzura

w imieniu właściciela galerii wyjaśnia Aleksandra Bażyńska.

Strefa handlowa i gastronomiczna w nowej części galerii mają zostać zasiedlone przez najemców nieco później, w pierwszym kwartale 2021 r. Focus Mall mierzy bowiem siły na zamiary i planuje zsynchronizowaną inaugurację ich działalności. Tak, żeby żadna z nowo otwieranych stref handlowych nie świeciła pustkami. To optymistyczne założenie, bo prze-

cież COVID-19 nadal daje w kość polskim galeriom handlowym.

- Wyniki związane z liczbą odwiedzających galerię poprawiają się z tygodnia na tydzień - zapewnia jednak Anna Łukasiewicz, specjalista ds. marketingu Nepi Rockcastle, i dodaje: - Doszliśmy też do porozumienia w kwestii czynszów z naszymi najemcami i obecnie wszystkie lokale prowadzą działalność lub wznowią ją w najbliższych dniach.

To dobra wiadomość dla zielonogórskich klientów, bo chodzi przede wszystkim o LPP, właściciela popularnych marek odzieżowych, m.in. Reserved, Mohito czy Sinsay.

- Nie mamy jeszcze pełnej jasności w kwestii najemców nowej części galerii, cały czas prowadzimy negocjacje. Chcemy, aby ich obroty od początku były co najmniej porównywalne z tymi w obecnie działających sklepach - wyjaśnia A. Łukasiewicz.

POLICYJNY RADAR

● Komenda Miejska Policji ostrzega przed oszustwami przy płatnościach przez telefon komórkowy. Oszuści podszywają się pod znajomych, których mamy w kontaktach w komunikatorze na portalu społecznościowym i pilnie proszą o pożyczkę. Piszą, że przydarzyła im się trudna sytuacja np. zgubiony portfel, skradziona torebka, brak pieniędzy na powrót do domu, itp. Znajomy obiecuje, że odda pieniądze jeszcze tego samego dnia albo następnego. Pożyczka jest „prosta”, a oszust nie prosi nigdy o dużą sumę. Musimy tylko zalogować się do swojego banku i w aplikacji wygenerować kod do płatności telefonem, następnie przesłać go „znajomemu”. To zajmuje kilka minut, a ten kod wystarczy, żeby oszust natychmiast wypłacił pieniądze z bankomatu. - Nigdy nie przekazujemy danych naszego konta obcym osobom. Najlepiej zadzwońmy do znajomego, którego prosba dotyczy i sprawdźmy, czy rzeczywiście potrzebuje pomocy - radzą policjanci.

● Zielonogórscy policjanci proszą kierujących o ostrożność na drogach i zachowanie szczególnej uwagi w rejonach przejść dla pieszych oraz zwrócenie uwagi na wszystkich użytkowników dróg. We wtorek w Zielonej Górze zdarzył się kolejny wypadek z udziałem motocyklisty. Na Szosie Kisielińskiej młody kierowca mercedesa nie sprawdził w lusterku, czy może bezpiecznie zmienić pas i zjechał drogę motocykliście. Ten, chcąc uniknąć zderzenia z samochodem odbił w lewo, uderzył w krawężnik i przewrócił się. Załoga karetki pogotowia odwiezła poszkodowanego do szpitala. Również we wtorek, na ścieżce rowerowej biegnącej ul. Zjednoczenia kierujący samochodem dwa razy nie ustąpili pierwszeństwa - rowerzyście i młodej osobie na hulajnodze. Na szczęście obrażenia poszkodowanych nie były bardzo poważne. Obydwaj kierowcy zostali ukarani mandatami karnymi w wysokości 300 zł.

(dsp)



Wypadek na Szosie Kisielińskiej Fot. KMP w Zielonej Górze

W ZIELONEJ GÓRZE

Dwie placówki i duże zmiany

Jeszcze w tym roku zmodernizowane zostaną Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Witebskiej oraz Ośrodek Terapii Zajęciowej „Arkadia” przy ul. Głowackiego... a rozbudowa „Promyka” tuż-tuż.

Nie minął rok, gdy Zielona Góra oddała do użytku pierwsze mieszkanie chronione dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną przy ul. Głowackiego, teraz szykują się dla nich kolejne zmiany. Jeszcze w tym roku zmodernizowane zostaną Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Witebskiej oraz Ośrodek Terapii Zajęciowej „Arkadia” przy ul. Głowackiego.

Niewielki budynek przy ul. Witebskiej 2 zostanie rozbudowany o kolejne pomieszczenia, w których powstanie m.in. sala do terapii zajęciowej, pokój wyciszenia i



Wojewoda lubuski i prezydent Zielonej Góry zwiedzili w poniedziałek Ośrodek Terapii Zajęciowej „Arkadia”. Na zdjęciu podopieczni placówki malują prace pod okiem terapeutki Marii Dalczewskiej (w przyłbicy). W tle, od lewej: wojewoda Władysław Dajczak, dyrektor Elżbieta Sochacka i prezydent Janusz Kubicki.

Fot. Piotr Jędzura

szatnia. ŚDS nr 2 istnieje tu od 2009 r. i prowadzony jest przez rodzimy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

- Zyskamy 40 metrów kwadratowych, na których podopieczni będą mogli ćwiczyć samodzielność - cieszy się Ewa Gołębiowska, kierownik placówki.

Ośrodek Terapii Zajęciowej „Arkadia” przy ul. Głowackiego 8b z jego trzydziestoma podopiecznymi, który od 12 lat prowadzi Centrum Usług Opiekuńczych, czekają jeszcze większe zmiany.

- Przeprowadzimy modernizację trzech łazienek, wy-

mienimy nawierzchnię podłogową, a z korytarza wydzielimy pomieszczenie do terapii. Odnovimy też wyposażenie i dokupimy nowe meble kuchenne, fotele, szafy... - relacjonuje Elżbieta Sochacka, dyrektorka CUO.

Odnoviony obiekt w listopadzie zostanie przemia-

nowany na Środowiskowy Dom Samopomocy nr 3 w Zielonej Górze, a organem prowadzącym nową placówkę będzie wojewoda lubuski.

- W nowym domu zajęcia rozpoczną się już w grudniu br. - informuje Grażyna Jelska, dyrektorka Wydziału Polityki Społecznej Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Plany zostały już oficjalnie przypieczętowane. Pieniądze na obie inwestycje, łącznie 640 tys. zł (170 tys. zł na rozbudowę ŚDS nr 2 i 470 tys. zł na modernizację OTZ „Arkadia”) pochodzić będą z rządowego programu wsparcia rodzin „Za życiem”. W miniony poniedziałek umowę na ich dofinansowanie podpisali prezydent Janusz Kubicki i wojewoda lubuski Władysław Dajczak, który będąc w Zielonej Górze zwiedził placówkę przy ul. Głowackiego.

- W naszym województwie funkcjonują już 33 środowiskowe domy samopomocy i cieszą się, że kolejne

30 miejsc powstanie w Zielonej Górze - mówił wojewoda, który docenił też zielonogórskie starania o kompleksowe wsparcie dla osób, których życie potrafiło być gorzej.

- Choć to mało medialne inwestycje, nie tak jak np. powstające ścieżki rowerowe, są niezwykle potrzebne - stwierdził J. Kubicki. - W Zielonej Górze powstanie miejsce, w którym osoby intelektualnie niepełnosprawne będą mogły uzyskać kompleksową pomoc, od chwili narodzin aż do śmierci.

O jaką inwestycję chodzi? Przy ul. Głowackiego szykuje się kolejna zmiana. Trwają ostatnie formalności przetargowe na wyłonienie wykonawcy przebudowy i rozbudowy budynku Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk”. Inwestycja, w tym długo oczekiwany hostel, ma powstać do listopada 2021 r. i kosztować prawie 8 mln zł.

(el)

Lipiec w mieście. Daj się skusić!

Jest w czym wybierać! Czekają nas koncerty, spektakle, filmy i spacer... Będzie też okazja, by poznać tradycje sianokosów z kapelą i wziąć lekcję break dance. Podajemy program Lata Muz Wszelakich do końca miesiąca.

10 LIPCA, PIĄTEK

- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „O Jeżyku, który nie bał się marzyć”, Teatr Lalka w Trasie z Zielonej Góry (amfiteatr)
- **21.30** - Kino letnie: „Frank”, „Mama, tata, Bóg i szatan”, „Okna, okna” (Plac Teatralny)

11 LIPCA, SOBOTA

- **21.30** Kino letnie - „Nadzwyczajni” (Plac Teatralny)

12 LIPCA, NIEDZIELA

- **17.00** - Koncert Orkiestry Dętej Zastal (scena przed Filharmonią Zielonogórską)

15 LIPCA, ŚRODA

- **11.00-13.00** - Nie nudzę się latem - „Słynni z Zielonej Góry i związani z naszym miastem”, spacer z przewodnikiem Janem Czachorem (zbiórka: pl. Bohaterów, godz. 10.45)
- **12.00** - Natura moich okolic - wystawa plenerowa Związku Nauczycielstwa Polskiego i Grupy Babie Lato (deptak)
- **19.00** - Koncerty w pałacu - recital Anna Poszelużna & Krystian Jałoszyński (pałac w Starym Kisielinie)



Słonecznie, pachnąco, kolorowo... W takich okolicznościach przyrody odbył się pierwszy z cyklu Koncert Botaniczny: „Osiecka, Niemen i Sojka” - recital Dominika Rajchela i Stanisława Zimowicza. Fot. Igor Skrzyczewski/UM

16 LIPCA, CZWARTEK

- **18.00** - Z książką na leżaku - spotkanie z... Czesławem Sobkowiakiem, promocja książki „Powszednie niebo” (biblioteka im. C. Norwida, sala im. Janusza Koniusza)
- **19.00** - w Zielone(j) gramy - recital Sandry Stanisławskiej-Herbich (Plac Teatralny)

17 LIPCA, PIĄTEK

- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „Różowy Kapturek”, Teatr Żelazny z Katowic (amfiteatr)
- **20.00** - Bluesowe noce - koncert zespołu Blues Junkers (Klub Piekarnia Cichej Kobiety /bilety)
- **21.30** - Kino letnie - „Over the Limit” (Plac Teatralny)

18 LIPCA, SOBOTA

- **10.00-18.00** - 5. Urodziny Centrum Nauki Keplera - 5 zł na 5. urodziny - zwiedzanie Centrum Przyrodniczego (Centrum Przyrodnicze)
- **12.00** - 5. Urodziny Centrum Nauki Keplera - wystawa plenerowa (deptak)
- **14.00-16.00** - Koncert Botaniczny - Janusz Lewandowski Trio - recital (Ogród Botaniczny i Minizoo)

- **18.00** - 5. Urodziny Centrum Nauki Keplera - pokaz premierowy „Błękitna Kropka”, 3D (Planetarium Wenus)
- **21.30** - Kino letnie - „7 uczuć” (Plac Teatralny)

19 LIPCA, NIEDZIELA

- **16.00-18.00** - Akcja animacja - lekcja break dance z Break Hill (Plac Teatralny)

22 LIPCA, ŚRODA

- **17.00-19.00** - Nie nudzę się latem - „Skarby przyrodnicze Zielonej Góry”, spacer z przewodnikiem Grażyną Kulczycką (zbiórka: pl. Bohaterów, godz. 16.45)

23 LIPCA, CZWARTEK

- **19.00** - W Zielone(j) gramy - „Nie tylko Młynarski”, recital Krzysztofa Machalicy (amfiteatr)

24 LIPCA, PIĄTEK

- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „Porwanie Gąski Sabinki”, Studio Teatralne Guliwer (amfiteatr)

25 LIPCA, SOBOTA

- **17.00** - Pośba - tradycyjne sianokosy z kapelą (pałac w Starym Kisielinie)

26 LIPCA, NIEDZIELA

- **17.00** - Koncert Orkiestry Dętej Zastal (scena przed Filharmonią Zielonogórską)

27 LIPCA, PONIEDZIAŁEK

- **20.30** - Muzy z gwiazdami - „Księżyc”, wydarzenie on-line w mediach społecznościowych (Facebook Planetarium Wenus)

29 LIPCA, ŚRODA

- **11.00-13.00** - Nie nudzę się latem - „Zabytki sakralne Zielonej Góry” - spacer z przewodnikiem Janem Frydrykiem (zbiórka, pl. Bohaterów, godz. 10.45)

30 LIPCA, CZWARTEK

- **18.00** - Z książką na leżaku - Spotkanie z... Dariuszem Kamysiem i Łukaszem Pietschem, promocja książki „Hrabi. Duszką tak” (Biblioteka Norwida, sala im. Janusza Koniusza)
- **19.00** - w Zielone(j) gramy - koncert zespołu Las Melinas (Plac Teatralny)

31 LIPCA, PIĄTEK

- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „Przypowiadka o Czerwonym Kapturku”, Teatr Cztery Kąty z Zielonej Góry (amfiteatr)
- **21.30** - Kino letnie - „(Nie)znajomi” (Plac Teatralny) (dsp)

DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ • DZIEJE SIĘ

NORWID DLA DZIECI I DOROSŁYCH

- Letnia Czytelnia dla dzieci, wtorki, godz. 10.00, patio biblioteki: 14 lipca - Zabawa głosem (5-9 lat); 21 lipca - warsztaty plastyczne „Zwierzątka - cudaki, czyli różne techniki w krainie Pippi” (5-14 lat); 28 lipca - warsztaty literackie - „Letnie limeryki Pippi, czyli zabawa z rymem (10-14 lat). Zapisy, tel. 68 45 32 610. W czwartki, Facebook biblioteki: 16, 23 i 30 lipca - Lipiec z Leśnym Zakątkiem - magiczne warsztaty.
- Dorosli, „Z książką na leżaku”, czwartki, godz. 18.00, sala im. Janusza Koniusza oraz Facebook

biblioteki: 16 lipca - spotkanie z Czesławem Sobkowiakiem, prezentacja tomiku pt. „Powszednie niebo”. 23 lipca - Halinka Bohuta - Stąpel „Szacun, Panie Jurandot! Ballady podwórkowe na wesoło”; 30 lipca - Dariusz Kamys i Łukasz Pietsch „Hrabi. Duszką tak”. Obowiązują miejscówki, nr tel. 68 45 32 635.

GRAŻYNKA SZUKA MIŁOŚCI

I nie tylko ona... Także Kili, Raden, Bist, Herbisu i mnóstwo innych sympatycznych kociaków i psików z zielonogórskiego schroniska. W galerii Focus Mall możemy oglądać wystawę zdjęć zwierzątek do



Fot. Materiały schroniska

adopcji. Na każdym z plakatów, oprócz fotki, widnieje opis i historia życia czworonoga. Schronisko dla bezpańskich zwierząt zachęca też do wsparcia. Potrzebne jest wszystko - od pieniędzy po karmę, koce, ręczniki, prześcieradła, odzież jednorazową, smycze i szelki.

BLUES I JAZZ NA STARÓWCE

Winiarnia Bachus przy Starym Rynku 1 zaprasza do ogródka letniego na muzyczny wieczór z bluesem i jazzem na żywo. Podczas spotkania w piątek, 10 lipca, od 20.00, czas umili Andrzej Żołądziejewski grający na gitarze

improwizacje bluesowo jazzowe. Rezerwacje: tel. 511 161 212.

SMACZNIE W SKANSENIE

- Muzeum Etnograficzne w Ochli zaprasza 12 oraz 26 lipca, od 9.00 do 15.00 na „Niedzielę na Kamiennej”. Rękodzielnicy, artyści i twórcy z regionu będą prezentować produkty w Zagrodzie Kamiennej. Wstęp bezpłatny.
- W niedzielę, 19 lipca, w godz. 12.00-17.00 w skansenie odbędzie się impreza „Dobre, smaczne bo Lubuskie”. W zagrodach prezentowane będą regionalne potrawy i wina, wyroby z dziczyzny i specjały z

gospodarstw agroturystycznych. Imprezie towarzyszyć będzie kiermasz rękodziela ludowego i artystycznego oraz występy zespołów folklorystycznych. Bilet wstępu - 8 zł.

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

W niedzielę, 12 lipca, w Tawernie Przygód przy al. Niepodległości 31 odbędzie się wyprzedaż garażowa. Do upolowania gry planszowe od 2 zł, książki, gadżety z Harry'ego Pottera i innych filmów oraz wiele elementów wystroju. Wyprzedaż od 12.00 do 20.00 lub do wyczerpania zapasów. (dsp, dg, is)

W DĄBIU

Z grupą tańsze bilety

Przed nami trzecia odsłona Lubuskiego Lata Teatralnego i kolejne spotkanie wielbicieli teatru w ośrodku wypoczynkowym Temar w Dąbiu.

Czekają nas niesamowite emocje w plażowej, wakacyjnej scenerii. Kto jeszcze nie był, może pokusić się o udział w wydarzeniu. Warto wybrać się na spektakle z przyjaciółmi lub rodziną, bo organizatorzy wprowadzili bilety grupowe.

- Lubuski Teatr bawi i wzrusza w tym sezonie w sposób in-



Teatr na żywo, w dodatku w takiej scenerii... Kto jeszcze nie był, niech spróbuje!

Fot. LTT/Lubuska Akademia Fotografii wg Dariusza Biczynskiego

ny, wyjątkowy, bo w plenerze. Każdy weekend i każde spotkanie z widownią jest niesamowitym wydarzeniem. Akorzy wykonują swoją pracę, a publiczność może zachwycić się sztuką na żywo. Doskonale bawią się dorośli, młodzież i dzieci. Zapraszamy całe rodziny, grupy znajomych, przyjaciół - mówi Grzegorz Hryniewicz, jeden z organizatorów.

W piątek, 10 lipca o 21.00, na scenie pod wigwamem - „Piaf”, spektakl o niesamowitym życiu francuskiej piosenkarki, w głównej roli Anna Haba. W sobotę, 11 lipca o 21.00, na scenie przy plaży - „Szczęściarze” - hit komediowy Tadeusza Kuty. Bilety kosztują

25/50 zł, do kupienia na abilet.pl, w kasach Lubuskiego Teatru oraz w recepcji ośrodka Temar. Możliwe są rezerwacje grupowe - cena biletu 20 zł (grupa minimum 10 osób).

(dg)
Uwaga! Do Dąbia można dojechać specjalnym autobusem z tabliczką „Dąbie”, odjeżdża z dworca PKS w Zielonej Górze o 18.30. Jeśli autobus z widzami pojedzie do Dąbia, po spektaklu wróci z nimi do Zielonej Góry (odjazd z przystanku Dąbie-jezioro o 23.15.). Cena w jedną stronę - 9 zł. Ważne - jeśli zabraknie chętnych na kurs do Dąbia, nie będzie kursu powrotnego, pusty autobus nie wyjedzie z Zielonej Góry.

KORONAPOMOC DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

DARMOWE
OGŁOSZENIADŻINGLE RADIOWE
ZA 1 ZŁszczegóły: www.zielona-gora.plPREZYDENT MIASTA
ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

I N F O R M U J E

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688, email: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie węzła Zielona Góra Północ w Zielonej Górze.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr LVI.708.2017 z dnia 26 września 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie węzła Zielona Góra Północ w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie do dnia **31 lipca 2020 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr LVI.708.2017 z dnia 26 września 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie węzła Zielona Góra Północ w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do ww. dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu w pokoju 809 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, w terminie do dnia **31 lipca 2020 r.**

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE I GRAFICZNE

Ogłoszenia są przyjmowane przez urząd miasta w ramach akcji „Koronapomoc”. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odrzucania ogłoszeń, które nie spełniają wymogów akcji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

● **Ogłoszenie drobne** (tylko tekst) może zawierać do 400 znaków. Powinny się w nim znajdować dane kontaktowe ogłaszającego.

● **Ogłoszenia graficzne.** Przyjmowane są jedynie gotowe ogłoszenia o wymiarach 126 mm (szerokość) na 80,1 mm (wysokość), w rozszerzeniu JPG, tif, rozdzielczość 400 dpi

Treść należy przysyłać e-mailem na adres:

biznespomoc@um.zielona-gora.pl

KORONAPOMOC - OGŁOSZENIA DROBNE

● Spawanie plastiku w tym zderzaków, lamp, owiewek, lutowanie rur miedzianych, auto detailing mini. Korekcja lakieru, konserwacja kokpitu, pranie tapicerki. Znajdziesz nas na www.laminexservice.pl

● Półkolonie wycieczkowe - Lubuska Akademia Małego Podróżnika - to wakacyjny projekt realizowany przez Lubuskie Love. Na liście hity dziecięcych wypraw: MAJALAND, PARK KRASNAŁA, KUJ ŻELAZO PÓKI GÓRA-CE, KRAINA INDIAN. 5 wycieczek przez 5 dni w tygodniu. Pod opieką pilota i animatorów mali podróżnicy zdobędą dyplom specjalisty od lubuskich atrakcji. Cena 550 zł. Kontakt: www.lubuskielove.pl tel. 533 22 55 33.

● Poszukujemy niepalącej osoby do prac ogrodowych przy posesji prywatnej, raz w tygodniu, w piątki. Wymagamy doświadczenia w pracach ogrodowych oraz dokładności w wykonywaniu zadań. Kontakt: wojtekw@prasa-polska.com tel. 68 321 30 50.

● Laboratorium Badawcze LUMEL S.A. oferuje wzorcowanie i sprawdzanie przyrządów pomiarowych dla firm oraz osób prywatnych. Kontakt telefoniczny 68 45 75 290.

● Pomoc psychoterapeutyczna - Prywatny Gabinet Psychoterapii Małgorzata Brzychcy, pl. Matejki 19, Zielona Góra, tel. 781 317 324, mail: malgorzata.brzychcy@gmail.com

● ToMar-Cleaning usługi porządkowe oferuje: mycie okien, witryn, przeszkleń, paneli słonecznych, czyszczenie kostki brukowej myjką ciśnieniową + impregnacja, mycie na wysokościach wodą demineralizowaną, sprzątanie po remontach - budowlanych, czyszczenie podłóg maszyną (szorowarka jednotarczowa). Niezobowiązująca darmowa wycena usługi. Kontakt: 693 002 936, biuro@tomar-cleaning.pl

● KAMIENIARSTWO AURORA oferuje nagrobki granitowe i marmurowe, renowacje pomników, liter. Zapraszamy. Zawada - Zielonogórska 17, tel. 665 327 651 www.kamieniarstwoaurora.pl

● DACHY - wszelkie materiały do budowy i remontu dachów poleca firma BUDROOF, Zielona Góra (rynny, dachówki, blachy dachowe, obróbki blacharskie). BUDROOF - MY NIE CZARUJEMY. Zapraszamy. BUDROOF, Zielona Góra, al. Zjednoczenia 104A, telefon 68 323 01 01, 605 261 136.

● Sklep medyczny C.M.Eskulap, mieszczący się w Poliklinice, przy ul. Wązów 42 - oferuje bogatą ofertę sprzętu: ortopedycznego, urologicznego i stomijnego (ConvaTec, Dansac, Salts, Coloplast) - w bardzo atrakcyjnych cenach, również w zakresie umowy z NFZ. Kontakt: 68 452 78 20, eskulap12@wp.pl

● FIRMA EKO-TECH z Zielonej Góry, tel. 725 434 334 poleca tanie zbiorniki na deszczówkę o różnych pojemnościach od 2 tys. do 10 tys. l oraz biologiczne przydomowe oczyszczalnie ścieków i szamba betonowe. oczyszczalniaprzydomowe@wp.pl

● Centrum Terapii Naturalnej, ul. Fabryczna 23 a, gab.10 a Zielona Góra. Informuję, że z dniem 08.06.2020 r. gabinet masażu i terapii manualnej rozpoczął działalność po przerwie spowodowanej epidemią. Rejestracja odbywa się wyłącznie telefonicznie, tel. 691 477 830 po godz. 10.00.

OPRÓŻNIANIE MIESZKAŃ,
PIWNIC, STRYCHÓW Z
GABARYTÓW

792898706

DARMOWA WYCENA

Problem z przyznaniem kredytu hipotecznego?
Potrzebujesz gotówki na działalność gospodarczą?

Zadzwoń lub napisz i w krótkiej rozmowie
zweryfikuję czy mogę Ci bezpłatnie pomóc!



tel. 660 679 192
biuro@masterfinanse.pl

SIATKÓWKA

Start wicemistrzem

W miniony weekend, w Piastowie koło Elbląga odbyły się Otwarte Mistrzostwa Polski w Piłce Siatkowej Piłkowej. Rywalizowały ze sobą osoby niepełnosprawne grające na stojąco. Po wicemistrzostwo kraju sięgnęło Zrzeszenie Sportowo-Rehabilitacyjne Start Zielona Góra. Podopieczni Janusza Krulikowskiego wystąpili w składzie: Mirosław Kocięcki, Jacek Moliński, Bartłomiej Synowiec i Łukasz Zieliński. Zielonogórzanie musieli uznać jedynie wyższość IKS-u Atak Elbląg, przegrywając z późniejszymi mistrzami 0:2. Wcześniej „Startowcy” 2:1 pokonali swoich imienników z Łodzi oraz z takim samym rezultatem drugi zespół Ataku Elbląg. (mk)



Zdjęcia ZSR Start Zielona Góra

ŻUŻEL

Taki Falubaz bardzo chcemy oglądać!

To był jeden z najlepszych, jeśli nie najlepszy pojedynek w tegorocznej PGE Ekstralidze. W roli głównej RM Solar Falubaz. Zielonogórzanie wywieźli z Wrocławia cenny remis 45:45, a przez większość spotkania prowadzili z Betardem Spartą. Teraz czas na derby!

Falubaz objął prowadzenie po piątym biegu i prowadził aż do trzynastej odsłony, w pewnym momencie nawet różnicą sześciu punktów. Przed biegami nominowanymi był remis i po nich też. Zwycięski bój na wagę punktu meczowego stoczył Martin Vaculik z Taiem Woffindenem, odpierając atak Brytyjczyka niemal na kresce. - Trzeba się cieszyć z tego remisu, przed meczem wzięlibyśmy go w ciemno - wyznał Słowak tuż po spotkaniu.

Vaculik był liderem, ale w drugiej części meczu solidnym wsparciem był też Patryk Dudek. To on rozstrzygnął na swoją korzyść przedostatni wyścig. - Tu jest fajny tor do ścigania, tylko trzeba mieć dobrze dopasowany motocykl. Starty nie są najważniejsze. Miałem je w pierwszych dwóch biegach, ale już w trasie nie było prędkości - tłumaczył Duzers.

- Apetyt rósł w miarę jedzenia, bo było blisko dwóch punktów, ale osta-



Udany mecz we Wrocławiu zanotował Piotr Protasiewicz (na zdj.). Kapitan wraz z Patrykiem Dudkiem jak dotąd mają najlepsze wyjazdowe średnie w zespole. Fot. Piotr Jędzura

tecznie skończyło się remisem. Mój wynik uważam za przyzwoity, dobry, bo zdobyłem 9 punktów plus bonus. Uważam, że cała nasza drużyna nieźle się spisała na wrocławskim torze - ocenił Piotr Protasiewicz.

Czy to mecz, który może zmienić postrzeganie drużyny zielonogórzan? Falubaz ma na koncie dwa zwycięstwa, do nich dołożył teraz punkt z Wrocławia. Ekipa Piotra Żyto jest trzecia, tuż za częstochowianami, którzy tak bole-

śnie w drugiej kolejce rozprawili się z „Myskami” w Zielonej Górze. - Ciężko po jednym meczu wysuwać wnioski, ale wydaje się, że Falubaz dołącza do zespołów, które będą walczyły o medale - uważa Krzysztof Cegielski, były żużlo-

wiec, ekspert telewizyjny, który pokusił się również o stwierdzenie, że w Zielonej Górze buduje się równa drużyna. - Widać tu jakąś filozofię. Trener może liczyć na juniorów, Piotrek Protasiewicz też fajnie, Patryk Dudek czasami z problemami, ale nie obawiałbym się o jego formę. Martin Vaculik bardzo dobrze, a Lindebaecker trener fajnie buduje - wyliczył „Cegła”.

Siłę zielonogórzan sprawdzi teraz rywal zza miedzy. Moje Bermudy Stal Gorzów zameldują się w tę niedzielę, 12 lipca, przy W69. To zespół, który jako jedyny w tym sezonie nie poznał jeszcze smaku zwycięstwa i zamyka ligową tabelę. Tylko że, w ostatni piątek toczył u siebie wyrównany bój z gwiazdami Włókniarza. Gorzowianie prowadzili z częstochowianami 32:28 i nie dane było im tego spotkania dokończyć, ponieważ doszło do pożaru rozdzielni elektrycznej. We Wrocławiu przeciwko Falubazowi udanie jako

„gość” pojechał Chris Holder, zaś w drużynie z Gorzowa na tej samej zasadzie z powodzeniem w przerwanym meczu poczynił sobie jego młodszy brat, Jack. - Każdy mecz to nowe rozdzienie. Nie ma właściwie jazdy w turniejach i zawodnicy jadą od ligi do ligi. Jest jeszcze dużo niewiadomych. Wrocław w pierwszej kolejce wysoko wygrał z Lublinem, potem przegrał dwa ciężkie mecze, a teraz przyjechał nisko oceniany przez bukmacherów Falubaz i zrobił remis - mówił Piotr Żyto.

Trener zielonogórzan liczy, że w niedzielnych derbach gospodarze dobrze będą czuli się na swoim torze. - Z Grudziądem przeszkodziła nam troszkę pogoda, ale myślę, że teraz już idzie to wszystko w dobrym kierunku i tor będzie naszym atutem - dodał. Pierwszy wyścig derbowy przy Wrocławskiej o 19.15. Dostępne bilety rozeszły się w niespełną godzinę. Transmisja w nSport+. (mk)

RUGBY

Przegrali z czołową

Trzy porażki w trzech ostatnich meczach sezonu poniosła I-ligowa Wataha RC Zielona Góra. Za dwa miesiące ruszają nowe rozgrywki.

Podopieczni Pawła Prokopowicza mogli dograć przerwany wcześniej z powodu koronawirusa sezon. To była ekspresowa końcówka. Trzy kolejki w trzy tygodnie. Najpierw zielonogórzanie ulegli w Białymstoku tamtejszemu Rugby 0:38, następnie tydzień później



Zielonogórcy rugbyści po ostatnim meczu w Warszawie

Fot. Facebook Watahy RC Zielona Góra

u siebie przegrali ze Spartą Jarocin 14:54. Najlepszy był ostatni mecz - przed tygodniem. Wataha pojechała do stolicy na pojedynek z AZS-em AWF-em Warszawa. Zwycięstwo było na wyciągnięcie ręki, zielonogórzanie ulegli jednak 22:27. - Zabrakło chłodnej głowy i konsekwencji. Miałoby być mocno i tak było, te pięć „oczek” to jedna poprawna akcja lub jeden błąd mniej - tłumaczy trener zielonogórzan.

Tym samym Wataha zakończyła zmagania na czwartym miejscu, a przegrane pojedynki, po odmrożeniu sportu, sytuacji w tabeli zielonogórzan i tak nie zmieniły. Porażki zostały

poniesione z czołową trójką. Na czele Sparta, za nią AZS i na trzecim miejscu białostoczanie. - To było takie mocne przetarcie przed nowym sezonem - dodaje P. Prokopowicz, który cieszy się z faktu, że udało się w ogóle wrócić do rywalizacji. - Bez tego powrotu dobiłabyśmy do 10 miesięcy bez grania, to byłaby sportowa katastrofa.

Teraz przed zespołem trzytygodniowe wakacje, na początku sierpnia rozpoczyna się przygotowania do nowych rozgrywek. - 15 sierpnia jedziemy na intensywny obóz. Myślę, że w pierwszy weekend września będziemy ruszać z nowym sezonem - kończy trener. (mk)



Kolumnada na pl. Słowiańskim miała przekonywać zielonogórzan do wytyżonej realizacji zadań planu sześcioletniego

Ze zbiorów Marka Szymaniaka

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 367

70 lat województwa zielonogórskiego

Wyobrażacie sobie nasze miasto bez gmachów Centrum Biznesu, urzędu marszałkowskiego czy komendy policji? Ja nie! Nie byłoby ich, gdyby nie powołanie województwa zielonogórskiego ze stolicą w naszym mieście. Równo 70 lat temu!

- Czyżniewski! Widzę, że oglądasz zdjęcie antycznej kolumnady na pl. Słowiańskim. Czyżbyś sięgał do czasów stalinowskich? - moja żona zajrzała mi przez ramię na ekran komputera. Lubi takie klimaty. Może dlatego nic nie wspomniała o myciu pałelni?

Ja też lubię takie klimaty. Kolumnada szeroka na kilkadziesiąt metrów. Wysoka na kilka-kilkanaście metrów. Kto stawiał u nas takie antyczne budowle?

- Maszerowaliśmy przez plac, kiedy sąsiad robił to zdjęcie kolumnady. Była olbrzymia, cała zbudowana z desek i jakiejś dytki - opowiadał mi przed laty Janusz Szymaniak, oglądając zdjęcie podarowane rodzinie. - Ten mniejszy na zdjęciu to ja. Miałem wtedy 6-8 lat. Obok idzie mój brat Sergiusz.

Rodzina Szymaniaków, znanych introligatorów, mieszkała nieopodal placu przy ul. Jedności. Niestety pan Sergiusz, wieloletni skarbnik miasta, już nie żyje. Kolumnada musiała być olbrzymia, bo idących

przed nią braci prawie nie widać. Nie postawili jej miłośnicy antyku, lecz partyjni propagandyści, którzy w ten sposób mobilizowali naród do wytyżonej pracy przy realizacji planu 6-letniego. Między kolumnami wisały słuszne politycznie plansze, a z góry na zielonogórzan spoglądali Józef Stalin i Bolesław Bierut.

To był początek lat 50. Kolumnadę ustawiono przed dawną szkołą zamienioną w urząd - siedzibę Wojewódzkiej Rady Narodowej, odpowiednik dzisiejszego urzędu wojewódzkiego.

To było 70 lat temu.

28 czerwca 1950 r. sejm uchwalił nowy podział administracyjny kraju. Powołano trzy nowe województwa: koszalińskie, opolskie i zielonogórskie. Dla naszego miasta to była epokowa zmiana. 10 dni później - 8 lipca - zorganizowano pierwszą „konstytucyjną” sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej, której przewodniczyła Leokadia Żmudzińska. Przyjechali na nią m.in. wicepremier Aleksander Za-

wadzki i wicemarszałek sejmowi Wacław Barcikowski. WRN tworzyło 102 radnych, oddelegowanych przez poszczególne partie polityczne. PZPR miała 55 przedstawicieli.

Uroczystość odbyła się w teatrze, przystrojonym w czerwone i białe-czerwone flagi. Obowiązkowo zawieszono w nim również wielkie portrety Bolesława Bieruta, Józefa Stalina i Włodzimierza Lenina. Nie zabrakło portretów przodowników pracy. Sesje transmitowano przez megafony.

Tymczasem jeszcze przed chwilą powiatowa Zielona Góra dosłownie trzeszczała w szwach. Przed wojną liczyła około 26 tys. mieszkańców. W 1950 r. było ich ponad 30 tys. Awans na stolicę województwa wymuszał gigantyczne zmiany. Trzeba było znaleźć miejsce na nowe, wojewódzkie instytucje i mieszkania dla setek nowych urzędników, specjalistów czy pracowników Urzędu Bezpieczeństwa. To była bezprecedensowa sytuacja i radzono sobie z nią w

bezprecedensowy sposób. Wręcz brutalnie wysiedlając z miasta setki rodzin, głównie element politycznie niepewny, czyli przedstawiceli tzw. prywatnej inicjatywy. Zagęszczano również mieszkania, dokwaterowując do nich nowych mieszkańców.

W 1950 r. Zielona Góra materialnie nie była gotowa na objęcie funkcji wojewódzkich. Brakowało dużych gmachów dla administracji, które trzeba było dopiero zbudować. Tymczasem aparat partyjny i administracyjny musiał gdzieś urzędować. Dzisiejszy, charakterystyczny budynek Centrum Biznesu przy ul. Bohaterów Westerplatte, to dawny gmach Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR). Jego budowę zaczęto projektować w 1951 r. Wcześniej aparat partyjny zajął poniemiecki budynek administracji finansowej przy ul. Skarbowej. To jeden z nielicznych, przedwojennych biurowców w mieście, w którym dzisiaj jest przychodnia Skarbowa przy ul. Chopina. Szkoda, że

nazwa ul. Skarbowa zniknęła z planów miasta.

DO KW PZPR należała również piękna kamienica przy al. Niepodległości 25. Wcześniej znajdował się tutaj oddział zakaźny szpitala. Dzisiaj aż trudno w to uwierzyć, ale to właśnie szpital najbardziej padł ofiarą tworzenia nowego województwa. W 1950 r. najwięcej budynków (i mieszkań) otrzymał Urząd Bezpieczeństwa Publicznego - złowroga instytucja, symbol czasów stalinowskich w Polsce. Aparat represji był bardzo rozbudowany. Lista budynków przejętych przez UB liczy kilkadziesiąt pozycji. Najważniejsza z nich to kompleks szpitalny przy ul. Wazów. Jeszcze zanim odbyła się uroczysta sesja WRN, 1 lipca nowe władze województwa zarządziły opróżnienie szpitala. W ciągu kilku dni część oddziałów, wraz z chorymi, miała się ewakuować do... Sulechowa. Uznano, że przeniesienie placówki o 21 km jest niewielką stratą. W tym czasie w mieście funkcjonowały jeszcze dwa szpitale: w

elżbietankach oraz w dawnej klinice dr Brucksa przy al. Niepodległości (nieopodal teatru). Tę ostatnią również chciano przekazać aparatu bezpieczeństwa, ale do tego nie doszło. Nadal znajdował się tutaj oddział położniczy, w którym na świat przyszły tysiące zielonogórzan.

Równolegle rozpoczęto budowę Komendy Wojewódzkiej MO przy ul. Partyzantów.

Pozostał jeszcze problem administracji wojewódzkiej. Na siedzibę Prezydium WRN wybrano budynek przy pl. Słowiańskim, w którym wcześniej funkcjonowała szkoła. Przeniesiono ją do innego miasta. Przejęty budynek jednak nie wystarczył, dlatego z biegiem lat pomiędzy ul. Wyspiańskiego i Bema postawiono kilkanaście baraków, w których umieszczono różne biura i instytucje.

Tomasz Czyżniewski codziennie nowe opowieści i zdjęcia

Fb.com/czyzniewski-tomasz



Przed wojną budynek służb finansowych. W 1950 r. wprowadził się tutaj KW PZPR. Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Kompleks szpitalny przy ul. Wazów przejęło Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Dawne gimnazjum realne - od 1950 r. siedziba Prezydium WRN. Ze zbiorów prywatnych